

Sygn. akt II UK 87/15

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku B. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Opolu
o jednorazowe odszkodowanie i świadczenie rehabilitacyjne,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 24 września 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu
z dnia 25 czerwca 2014 r., sygn. akt V Ua 18/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z 26 czerwca 2014 r. oddalił apelację skarżącego wnioskodawcy B. B. od wyroku Sądu Rejonowego w Opolu z 13 lutego 2014 r., którym m.in. oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego z 26 lipca 2012 r., odmawiającej mu prawa w do świadczenia rehabilitacyjnego z tytułu wypadku przy pracy z dnia 21 grudnia 2011 r.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. Pierwszą podstawę ujęto w pytaniu „Czy niezdolność do pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach społecznych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych należy rozumieć jedynie jako niezdolność do pracy o charakterze absolutnym, to jest niezdolność uniemożliwiająca wykonywanie jakiejkolwiek pracy bez względu na dotychczasowy sposób zatrudnienia ubezpieczonego, jego wieku i

predyspozycji? W uzasadnieniu zauważono, że przepisy dotyczące świadczenia rehabilitacyjnego w ustawie o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz w ustawie o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa nie zawierają definicji niezdolności do pracy, która stanowi jedną z przesłanek przyznania ubezpieczonemu świadczenia rehabilitacyjnego. Pomocniczo przez analogię wnioskodawca proponuje przyjęcie niezdolności do pracy z art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Logicznym wydaje się wniosek, iż niezdolnością do pracy, uprawniającą do przyznania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, jest niezdolność do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia bądź też zatrudnienia odpowiadającego swym charakterem dotychczasowemu zatrudnieniu czy dotychczas wykonywanemu zawodowi. Wnioski Sądu Okręgowego w Opolu nie mogą się ostać. Brak jest wyraźnego i jednolitego określenia wskazanej kwestii w orzecznictwie, doktrynie czy ustawodawstwie.

Skarga kasacyjna jest też oczywiście uzasadniona. Apelacja wnioskodawcy została oddalona. Sądy wskazały, iż wnioskodawca nie pozostawał niezdolny do pracy, to jest jego leczenie nie musiało oznaczać przerwy w zatrudnieniu. Żaden z Sądów jednak nie uwzględnił faktu, iż wnioskodawca nigdy nie był zdolny powrócić do wykonywania swej pracy ze względu na specyfikę tej pracy oraz rodzaj doznanego uszczerbku psychicznego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

W zakresie pierwszej podstawy przedsądu, czyli z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie wykazuje, że wykładnia artykułu 6 ust. 1 pkt 2 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniach społecznych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (ustawy wypadkowej) budzi poważne wątpliwości. Zgłoszony problem wykładni nie wykracza poza zwykłą wykładnię prawa, której można wymagać od jurysty. Słusznie zauważa się, że ustawa wypadkowa i ustawa powszechna, czyli z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w

razie choroby i macierzyństwa, nie zawierają definicji niezdolności do pracy. Wydaje się, że pewnym novum miałyby być inna definicja niezdolności do pracy niż przyjmowana dotychczas w systemie ubezpieczenia społecznego. Jeżeli w tym kierunku miałyby iść potrzeba wykładni przepisu to wniosek nie przedstawia takiej argumentacji. Jeżeli zaś wniosek poprzestaje tylko na przepisach art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy wypadkowej, art. 7 ustawy powszechnej i art. 12 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to należałoby dodać przepis art. 58 ustawy wypadkowej, który wyraźnie stanowi, że w zakresie nieuregulowanym tą ustawą stosuje się odpowiednio przepisy ustawy powszechnej (o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa) oraz ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Chodzi więc o zasadnicze i wspólne pojęcie niezdolności do pracy. System ubezpieczeń społecznych jest koherentny (art. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych) i ma podstawę w ustawie zasadniczej (art. 67 Konstytucji). Podstawowe znaczenie ma zatem prawne pojęcie niezdolności do pracy wynikające z art. 12-13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W ocenie niezdolności do pracy nie decyduje wówczas tylko konkretne stanowisko pracy czy rodzaj działalności, gdyż formuła niezdolności do pracy nie przewiduje już III grupy inwalidzkiej, odnoszonej do danego zatrudnienia, lecz tylko co najmniej częściową niezdolność do pracy, odnoszoną szerzej do kwalifikacji ubezpieczonego. Te zaś mogą być szersze niż kwalifikacje wymagane do wykonywania określonego zatrudnienia. Nie inaczej jest z oceną zdolności psychofizycznej do wykonywania określonej pracy.

Brak zdolności do wykonywania określonej pracy nie musi pociągać niezdolności do pracy, gdy ubezpieczony może wykonywać pracę inną, zgodną z jego kwalifikacjami. Wówczas jest zdolny do pracy mimo niezdolności do pracy na określonym stanowisku pracy. Ponadto warunkiem częściowej niezdolności do pracy nie jest jakikolwiek stopień niezdolności do pracy. Znaczenie ma dopiero znaczny stopień niezdolności do pracy (art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach). Nie każdy więc gorszy stan zdrowia jest równoznaczny z częściową niezdolnością do pracy. Takie zawężenie prawnej formuły niezdolności do pracy nie musi być aktualne na gruncie zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego.

Przede wszystkim dlatego, że ocenę determinuje w głównej mierze uprzednie stanowisko pracy albo rodzaj prowadzonej działalności. Można więc twierdzić, że to właśnie ta działalność, czyli konkretny rodzaj pracy i czynności ma pierwszorzędne znaczenie. Takie ustępstwo w wykładni na rzecz ubezpieczonych wyrażałoby się wówczas w kwalifikacji niezdolności do pracy nawet ze względu na dotychczasową pracę czy działalność gospodarczą. Wspólnym mianownikiem jest więc prawne pojęcie niezdolności do pracy wynikające z ustawy o emeryturach i rentach z Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Jeżeli we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania zwrócono uwagę na potrzebę pewnej odmienności w wykładni pojęcia niezdolności do pracy w odniesieniu do świadczenia rehabilitacyjnego, to można ją kotwiczyć w słowie „odpowiednio” użytym w przepisach art. 7 i art. 58 ustawy wypadkowej. Mówi się bowiem o „odpowiednim” stosowaniu przepisów ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia chorobowego i ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Analiza ta wykracza jednak ponad potrzebę argumentacji, gdyż we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący nie przedstawia jej w takim (szerszym) aspekcie, choć można zgodzić się z konkluzją wniosku, że niezdolnością do pracy, uprawniającą do przyznania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, jest niezdolność do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia. Wniosek zatem sam dowodzi, że nie ma problemu poważnych wątpliwości w wykładni przepisu. Nie jest to więc niezdolność do pracy o charakterze „absolutnym”, to jest niezdolność uniemożliwiająca wykonywanie jakiejkolwiek pracy bez względu na dotychczasowy sposób zatrudnienia ubezpieczonego, jego wiek i predyspozycje.

W uzasadnieniu wniosku wskazuje się także na pierwszą podstawę przedsądu z artykułu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., jednak tylko hasłowo, jako że nawet nie sformułowano istotnego zagadnienia prawnego. Obie te podstawy przedsądu mają wymiar uniwersalny, gdyż przedmiotem ich zainteresowania nie jest ocena zastosowania prawa w konkretnej sprawie, lecz istotny problem prawny i potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Takich rozbieżności również nie wskazano. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, iżby o negatywnym dla skarżącego rozstrzygnięciu zdecydowała inna wykładnia prawa niż proponowana

we wniosku. Jest to jednak ocena konkretnej sprawy i nie każda gorsza sprawność pracownika kwalifikuje się jako brak zdolności do pracy.

Nie spełnia się również podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jest podstawą samodzielną i odrębną od innych podstaw przedsądu, ale także od podstaw kasacyjnych. Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych. Podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Oznacza to, że szczególna podstawa przedsądu powinna samodzielnie, czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych, wskazać i wykazać takie naruszenie przepisów prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Wniosek tego nie czyni. Brak w nim samodzielnych zarzutów naruszenia jakiegokolwiek przepisu prawa procesowego lub materialnego. Oznacza to związanie ustaleniem na którym oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), że skarżący nie był nadal niezdolny do pracy (prowadzenia działalności) w stopniu uzasadniającym przyznanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. Nie ma więc żadnych podstaw, aby stwierdzić, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).